

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 12 grudnia 2019 r.,

sprawy **M. K. i M. P.**

skazanych z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r o przeciwdziałaniu narkomanii i in.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 24 maja 2019 r., sygn. akt XXIII Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 10 września 2018 r., sygn. akt II K (...)

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadne,**
- 2. obciążyć skazanych kosztami postępowania kasacyjnego,**  
**w częściach równych.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 września 2018 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w B. uznał oskarżonego M. K. za winnego tego, że wiosną 2009 r., w W., działając wspólnie i w porozumieniu z M. P. oraz innymi osobami, w warunkach szczegółowo opisanych w wymienionym wyroku, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków psychotropowych (6 kg amfetaminy), co stanowiło przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4

§ 1 k.k. i art. 12 k.k. i za co wymierzono mu karę 2 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 zł, jednocześnie orzekając wobec niego przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartość osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 18.666 zł oraz nawiązkę w kwocie 3000 zł na rzecz Fundacji „D.” w B..

Tym samym wyrokiem Sąd Rejonowy uznał oskarżonego M. K. za winnego tego, że końcem 2012 r., w W., w warunkach opisanych w wyroku, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających (tabliczka haszyszu o wadze nie mniejszej niż 200 g), co stanowiło przestępstwo z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za co wymierzono mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł. Jednocześnie Sąd orzekł wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartość osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 840 zł oraz nawiązkę w kwocie 1000 zł na rzecz Fundacji „D.” w B..

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył mu karę łączną 3 lat i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 zł.

Tym samym wyrokiem uznał oskarżonego M. P. za winnego tego, że od wiosny 2009 r. do lata 2011 r., w W., w okolicach Dworca (...) i innych ustalonych miejscach oraz okolicznych miejscowościach woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, w warunkach szczegółowo opisanych w wyroku, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków psychotropowych (nie mniej niż 381 kg amfetaminy), czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 12 k.k. oraz art. 65 § 1 k.k. i za co wymierzono mu karę 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wymiarze 400 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 50 zł. Jednocześnie Sąd orzekł wobec oskarżonego M. P. przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 1.677.666,00 zł oraz nawiązkę w kwocie 8000 zł na rzecz Fundacji „D.” w B..

Uznał oskarżonego M. P. również za winnego tego, że jesienią 2010 r., w W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą w warunkach opisanych w wyroku, wprowadził do obrotu nie mniej niż 16 kilogramów prekursora w postaci efedryny, czym wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 61 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 § 1 k.k. i za co wymierzono mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na 50 zł. Jednocześnie Sąd orzekł wobec M. P. przepadek na rzecz Skarbu Państwa równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 1750 zł oraz nawiązkę w kwocie 1.000 zł na rzecz Fundacji „D.” w B..

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 7 lat pozbawienia wolności oraz karę łączną grzywny w wymiarze 450 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 50 zł.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońcy obu oskarżonych.

Pierwszy z obrońców oskarżonego M. K. zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając obrazę przepisów postępowania, a to art 7 k.p.k., art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., a także art. 201 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., które to naruszenia doprowadzić miały do błędnych ustaleń faktycznych i w konsekwencji do uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzuczanych mu przestępstw. Ponadto skarżący zarzucił obrazę art. 45 § 1 k.k., a także wymierzenie oskarżonemu rażąco niewspółmiernie surowej kary.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o uzupełnienie postępowania dowodowego przez przeprowadzenie ponownego badania poligraficznego oraz zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Drugi obrońca oskarżonego M. K. zaskarżył wyrok w całości, zarzucając orzeczeniu obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 1 § 3 k.k., a także art. 15 §1 k.k. oraz obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia a to art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. – poprzez odstąpienie od ponownego badania poligraficznego oskarżonego M. K.. Wskazując na powołane powyżej zarzuty obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego,

ewentualnie o skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem okoliczności potwierdzających jego odstąpienie od czynu.

Obrońca oskarżonego M. P. zaskarżył orzeczenie w całości, zarzucając wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wydanego orzeczenia, a także naruszenie przepisów postępowania, a to art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. Na podstawie powyższych zarzutów skarżący wniósł o uniewinnienie M. P. lub o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 24 maja 2019 r., sygn. akt XXIII Ka (...), Sąd Okręgowy w K. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Kasacje od wyroku Sądu odwoławczego wnieśli obrońcy obu skazanych.

Obrońca M. K. zaskarżył go w całości, zarzucając rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez bezpodstawne przesądzenie przez Sąd odwoławczy kwestii autentyczności głosu na nagraniu odtworzonym na rozprawie apelacyjnej w dniu 9 kwietnia 2019 r. oraz kwestii autentyczności podpisu pod wnioskiem dowodowym, a także rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. poprzez sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego uznanie przez Sąd odwoławczy wyjaśnień świadka D. H. za wiarogodne oraz spójne, a także rażące naruszenie prawa procesowego tj. art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w z w. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na wadliwym ustaleniu znaczenia dowodowego okoliczności braku ujawnienia wiadomości SMS, a ponadto rażące naruszenie prawa procesowego tj. art. 433 § 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez wadliwe uznanie przez Sąd odwoławczy, że wyjaśnienia oskarżonego M. K. są niewiarygodne, pomimo wyniku badania poligraficznego, w którym zabrakło jedynie 1 punktu do uzyskania wartości świadczącej, że badany na pewno mówi prawdę oraz rażące naruszenie prawa procesowego tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. art. 169 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt. 1, 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. w zw. z art. 457 k.p.k. poprzez błędne uznanie, że ponowne badanie poligraficzne oskarżonego M. K. nie jest przydatne do ustalenia kwestii ustalenia jego sprawstwa i winy oraz rażące naruszenie prawa

procesowego tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 169 § 2 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 pkt. 1, 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez błędne uznanie przez Sąd odwoławczy, że złożone wnioski dowodowe są niecelowe i zbędne dla postępowania, a także rażące naruszenie art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak dostatecznego rozważenia sprawy zarówno w aspekcie zakresu zaskarżenia jak i zgłoszonych w apelacji wniosków i zarzutów. Skarżący zarzucił wyrokowi ponadto naruszenie prawa materialnego, a to art. 45 § 1 k.k.

Mając na względzie powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania i przeprowadzenia wskazanych dowodów.

Obrońca oskarżonego P. zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w całości, zarzucając obrazę przepisów postępowania, a to:

- art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., polegającą na zaniechaniu przez Sąd Okręgowy wszechstronnej kontroli odwoławczej zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego,
- art. 7 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. polegającą na arbitralnym i bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy niewątpliwie nieprawidłowej oceny materiału dowodowego poczynionej przez Sąd pierwszej instancji,
- art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., polegającą na bezkrytycznym zaakceptowaniu przez Sąd odwoławczy niewątpliwie nieprawidłowego zaniechania przez Sąd Rejonowy przeprowadzenia dowodu z eksperymentu procesowego w postaci sprawdzenia czy w dużej walizce podróżnej z rozsuwanym dnem mogło zmieścić się 100 kg amfetaminy
- art. 170 § 1 pkt 1, 3 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego w przedmiocie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego grafologa oraz z zakresu badań fonoskopijnych.

Mając na względzie powyższe zarzuty skarżący wniósł w pierwszej kolejności o uchylenie wyroku obu instancji, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Odpowiedzi na obie kasacje złożył prokurator wnosząc o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacje uznać należało za oczywiście bezzasadne, gdyż podniesione przez skarżących zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.

Z uwagi charakter zarzutów podniesionych w rozpoznawanych kasacjach przypomnieć trzeba, że w obowiązującym modelu postępowania karnego proces sądowy jest dwuinstancyjny. Kasacja nie jest zatem środkiem odwoławczym służącym prowadzeniu kontroli instancyjnej, lecz nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia przewidzianym do eliminowania z obrotu prawnego prawomocnych orzeczeń, dotkniętych uchybieniami o randze bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub też wydanych z naruszeniem prawa, ale nie każdym, lecz tylko takim, które jest rażące i jednocześnie mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. Wobec tego, że Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, jej skuteczność jest uzależniona od wykazania przez skarżącego, że wydając wyrok, sąd drugiej instancji dopuścił się rażącego naruszenia prawa i mogło mieć ono istotny wpływ na jego treść. W sprawie skazanych warunek ten nie został spełniony.

Lektura wniesionych środków zaskarżenia pozwala zauważyć, że treść zarzutów stawianych w obu kasacjach jest w istotnym zakresie zbieżna, co przemawia za łącznym odniesieniem się do niektórych z podnoszonych w nich kwestii. W tym zakresie wyróżnić można trzy grupy zarzutów.

Po pierwsze, skarżący zarzucają brak przeprowadzenia wnioskowanych dowodów. Po drugie, podnoszą, że Sąd odwoławczy wadliwie uznał za prawidłową ocenę zeznań świadka D. H., dokonaną przez Sąd *meriti*. Po trzecie, wskazują na wadliwości uzasadnienia.

Obaj skarżący zarzucają wyrokowi Sądu odwoławczego naruszenie prawa procesowego polegające na braku przeprowadzenia dowodu z opinii fonoskopijnej oraz grafologicznej, a także dowodu z ponownego przesłuchania świadka D. H. – w toku postępowania odwoławczego w obecności psychologów. Sąd odwoławczy w istocie, odstąpił od przeprowadzenia wymienionych ekspertyz, jednakże odsłuchał nagranie i przesłuchiwał ponownie świadka D. H., konfrontując go z treścią nagrań. Miało to miejsce w trakcie rozprawy odwoławczej dnia 9 kwietnia 2019 r. (k. 4578 i nast.). Świadek zaprzeczył, by to on był autorem wypowiedzi, a także by to on

złożył podpis na piśmie przewodnim, datowanym na 15 marca 2019 roku. Sąd odwoławczy uznał, że powyższe okoliczności zostały wystarczająco wyjaśnione i nie jest konieczne przeprowadzanie dalszych dowodów. W ocenie Sądu Najwyższego nie stanowiło to naruszenia przepisów procedury. Wbrew twierdzeniom skarżących, sąd nie jest zobligowany do przeprowadzenia wszelkich możliwych dowodów w sprawie, ale jedynie takich, które są konieczne dla ustalenia stanu faktycznego. W realiach niniejszej sprawy odtworzenie nagrania oraz przesłuchanie świadka stanowiło taki właśnie wystarczający środek.

Obaj skarżący zarzucili Sądowi odwoławczemu wadliwe uznanie prawidłowości oceny zeznań świadka D. H. dokonanej przez Sąd *meriti*, pomimo występujących w nich niespójności. Sąd Najwyższy także i w tym zakresie nie dopatruje się naruszenia przepisów postępowania. Sąd odwoławczy dokonał oceny zapadłego wyroku, weryfikując jego treść z perspektywy oceny zeznań świadka, dokonując jedynie jej odmiennej ewaluacji. Sąd odwoławczy uzasadnił też, dlaczego jego zdaniem podnoszone przez skarżących rozbieżności nie wpływają na ocenę wiarygodności zeznań świadka (s. 20 uzasadnienia). W realiach sprawy brak też powodów czyniących koniecznym ponowne przesłuchanie D. H. w z udziałem psychologa.

Wbrew twierdzeniom obu skarżących uzasadnienie Sądu odwoławczego nie zostało sporządzone w sposób wadliwy. Podnoszony w obu kasacjach zarzut zbytniej lakoniczności i ogólnikowości nie zasługuje zdaniem Sądu Najwyższego na uwzględnienie. Sąd odwoławczy w sposób wystarczający odniósł się za zarzutów apelacji, uzasadniając, dlaczego nie zasługują one na uwzględnienie. Przedstawiony w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku tok rozumowania jest przejrzysty i prowadzony przy wykorzystaniu argumentacji, która nie narusza standardów wnioskowania określonych w art. 7 k.p.k.

Obrońca oskarżonego K. zarzucił ponadto, że Sąd odwoławczy wadliwie ocenił znaczenie braku ujawnienia wiadomości SMS, co świadczyć ma o braku wzajemnych kontaktów telefonicznych między świadkiem H. a oskarżonym K.. Zdaniem Sądu Najwyższego Sąd odwoławczy prawidłowo ocenił te okoliczności, wskazując, że ich brak nie może świadczyć o braku utrzymywania jakichkolwiek kontaktów, a jedynie faktu takiego nie potwierdza. Jednocześnie, w sprawie

wystąpiły inne okoliczności, świadczące o istnieniu takich kontaktów (s. 17 uzasadnienia).

Kasacja obrońcy M. K. zarzuciła ponadto, że Sąd odwoławczy wadliwie uznał za prawidłową decyzję Sądu *meriti*, który uznał jego wyjaśnienia za niewiarygodne, podczas gdy wynik badania poligraficznego był w tym zakresie nierozstrzygający oraz odmówił ponownego przeprowadzenia tego dowodu. Także i ten zarzut nie zasługuje na uwzględnienie. Istotne są przy tym dwie okoliczności.

Po pierwsze, nawet nierozstrzygający wynik przeprowadzonej ekspertyzy nie wyklucza możliwości oceny wyjaśnień oskarżonego. Badanie poligraficzne weryfikuje reakcje organizmu, a te mogą być zaburzone przez różne czynniki. Brak możliwości uznania na tej podstawie wyjaśnień oskarżonego za prawdziwe bądź fałszywe nie wyklucza możliwości ich oceny przez sąd, z wykorzystaniem metod tradycyjnego wnioskowania, co też zostało uczynione.

Po drugie, odnosząc się do braku ponownego przeprowadzenia dowodu – z treści opinii oraz zeznań biegłego, przesłuchanego na rozprawie głównej dnia 24 sierpnia 2018 r. (k. 4064 i nast.), wynika, że przy obecnym stanie zdrowia oskarżonego powtórzenie badania byłoby niecelowe. Pogłębiające się choroby, w szczególności zaś arytmia serca, wykluczają właściwie uzyskanie wiarygodnego, niezafałszowanego wyniku badania wariografem (k. 4066). Powyższy środek dowodowy jest w realiach niniejszej sprawy nieprzydatny. Co więcej, dowód z badań poligraficznych i to prowadzonych w końcowej fazie procesu nie ma takiego znaczenia jakie stara mu się nadać skarżący.

Obrońca oskarżonego M. K. zarzucił także, że Sąd odwoławczy wadliwie utrzymał w mocy wyrok pierwszoinstancyjny w mocy, w zakresie, w jakim orzekał on obowiązek zwrotu równowartości osiągniętej korzyści majątkowej w kwocie 18.666 złotych. Skarżący podnosił, że na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można twierdzić, że korzyść taka została przez skazanego w ogóle uzyskana. Także w tym zakresie kasacja nie zasługuje na uwzględnienie. Skoro oskarżonemu przypisano popełnienie czynów polegających na udziale w obrocie narkotykami, to obowiązkiem Sądu było orzeczenie przepadku uzyskanej przez niego korzyści majątkowej lub jej równowartości. Niczego w tym zakresie nie zmienia niemożność dokładnego ustalenia wielkości tej korzyści. Jej przepadek ma



charakter zobiektywizowanego obowiązku, który zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego realizuje się poprzez orzeczenie wobec współsprawców przestępstwa przepadku korzyści majątkowej albo jej równowartości w częściach, w jakich według dokonanych ustaleń faktycznych przypadła im osiągnięta wspólnie korzyść majątkowa. W razie trudności z dokładnym ustaleniem wartości udziałów w korzyści majątkowej osiągniętej przez poszczególnych współsprawców orzeka się przepadek tej korzyści lub jej równowartości w częściach równych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2011 r., I KZP 16/11, OSNKW 2011, z. 12, poz. 107).

Przechodząc do oceny zarzutów podniesionych w kasacji obrońcy oskarżonego M. P., w zakresie w jakim dotyczą wyprowadzenia niesłusznych wniosków wynikających z zeznań świadków R. B., B. L., Ł. B., M. P., A. P., J. S., M. K. należy wskazać, że Sąd Najwyższy nie dopatrywał się rażącego naruszenia zasad oceny materiału dowodowego. Sąd odwoławczy porównał treść zeznań wskazanych świadków, wykazując, że korespondują one ze sobą (s. 20 uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego).

Nie zasługuje także na uwzględnienie zarzut wadliwej oceny oddalenia wniosku o przeprowadzenie eksperymentu procesowego. Sąd Okręgowy odniósł się do tej kwestii i przekonująco uzasadnił, dlaczego przeprowadzenie takiego dowodu jest niecelowe. Dodatkowej argumentacji w tym zakresie dostarcza stanowisko wyrażone w odpowiedzi prokuratora na kasację (s. 9). Sąd Najwyższy stanowisko to podziela i do niego odsyła.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd Najwyższy postanowił oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne, a kosztami postępowania kasacyjnego obciążyć skazanych.